KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Listopada 1861 Rok. № 262. 25 Października. / 6 Listopada. Rok 1861.

Środa. Jutro, ŚŚ. Wilibrarda Bisk: i Engelberta M.

W Trzebnicy odbył się Odpust na cześć Ś. Jadwigi Fundatorki tamecznego Klasztoru *Cystersek*, Xiężniczki Morawskiej a Żony *Henryka* z Piastów rodziny. Grób Ś. Jadwigi oświecony, dodał tej uroczystości wiele uroku, a pielgrzymi ze Śremu, Krotoszyna i Łaszczyna gromadnie zalegli Przybytek Pański, wraz z okoliczną polską ludnością Górno-Szlązką, jędrną i nie zniemczoną, pomimo pięciu wieków germanizacji.

Najwyższy Manifest.

z Bożej Łaski

MY ALEXANDER DRUGI,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki,

etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy wszystkim Naszym wiernym poddanym.

W dniu 4tym Października, ukochana Nasza Bratowa Wielka Xiężna Olga Fedorówna, Małżonka ukochanego Brata Naszego Wielkiego Xięcia Michała Mikołajewicza, powiła Nam Synowca, a Ich Cesarskim Wysokościom Syna, któremu nadano Imie Michał.

Takowe Cesarskiego Domu Naszego pomnożenie, przyjmując za nową oznakę łaski Bozkiej, na pociechę Nam zesłanej, w zupełności jesteśmy przekonani, że wszyscy Nasi wierni poddani, wraz z Nami wzniosą modły do Stwórcy Najwyższego, o wzrost pomyślny i dojrzewanie Nowonarodzonego.

Rozkazujemy pisać i nazywać we wszystkich aktach, gdzie należy, tego ukochanego Naszego Synowca, Nowonarodzonego Wielkiego Xięcia, Jego Cesarską Wysokością.

Dan w Liwadji, na południowym wybrzeżu Krymu, dnia 4 Października, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset sześćdziesiątego pierwszego, panowania zaś Naszego siódmego.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką, (podpisano) „ALEXANDER."

Najjaśniejszy Cesarz, szczęśliwie przybył w Środę dnia 18 (30) Października w południe, do Carskiego Sioła.

Z Petersburga, d. 29 Października.

Przez Najwyżej zatwierdzone d. 31 Sierpnia (v. s.) postanowienie rady wojennej, w skutek przedstawionego przez Prezydenta Cesarskiej St.-Petersburgskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji projektu nowego dla tejże etatu, stanowi: 1) Na przyszłość ma być w Akademji, zamiast 300 wychowańców kosztem Skarbu utrzymywanych, 50 stypendystów, z których każdemu na utrzymanie będzie dawane 300 rs. rocznie. 2) Na 50 tych stypendystów będą wybierani najlepsi uczniowie Akademji, którzy przebyli w niej najmniej rok; przeznaczanie stypendjów ma się odbywać w ten sposób, aby corocznie przez przybliżenie kończyła Akademję jednakowa ich liczba, i żeby w rok po wyjściu wychowańców, utrzymywanych obecnie kosztem rządu w Akademji, zaczęli kończyć kursa stypendyści. 3) Od początku nowego roku szkolnego to jest od 1 Września (v. s.) r. b. utrzymywanych w Akademji na koszcie Skarbu, nadal w ten sposób nie utrzymywać, ale wypłacać im za to na utrzymanie co miesiąc pieniądze w stosunku 200 rs. rocznie; taką ilość wypłacać im do 1go Stycznia 1863 r., od którego dnia wypłacać także miesięcznie, odpowiednią część z przeznaczonej na każdego stypendystę sumy 300 rs: rocznie; oprócz tego przy przejściu uczniów z utrzymania kosztem Skarbu w Akademji, na mieszkania prywatne, oddać znajdujące się w ich posiadaniu pomoce naukowe, całą ich odzież i wszystkie rzeczy Skarbowe, oznaczone w wykazie prowadzonym przez Zarząd Akademji.

Nabożeństwa żałobne za duszę Arcy-Pasterza *Fijałkowskiego*, odbywają się ciągle jeszcze. Piszą ze Lwowa, że d. 26 z. m., odprawiono w Grzymałowie takież Nabożeństwo z wielką okazałością. Zgromadzonego ludu było do 5,000, po większej części mieszczan i włościan okolicznych, tak, że bogate stroje znikły między sukmanami. I błogo się było modlić, widząc jak wszyscy bez różnicy stanu i obrządku, jedną byli przejęci myślą. W d. 23 t. m., odbyło się w Stanisławowie Nabożeństwo na takąż intencję; na przodzie katafalku okolonego ozdobnie wazonami i kwiatami, ustawiono portret ś. p. Arcy-Biskupa *Fijałkowskiego*. Na trumnie umieszczono oznaki godności Arcy-Biskupiej. Duchowieństwo Ormiańskie, wszyscy Xięża tamecznej Kolegjaty grodu Stanisława Rewery *Potockiego* i z Zakonu XX. *Dominikanów*, brali udział w tym Nabożeństwie.

Wczoraj rozstał się z tym światem ś. p. Adam *Hohedlinger*, Obywatel, przeżywszy lat 41. Pozostała Żona z czworgiem Dzieci, zaprasza Krewnych na exportację zwok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Z Łomży.— Chrześcjańskim jest obowiązkiem oddać hołd należny cnocie i prawdziwej bogobojności. Poczucie tej powinności religijnej zgromadziło w dniu 24 z. m. w Kościele Ewangelicko-Augsburgskim w Łomży, jako też i dnia następnego na cmentarzu tegoż wyznania, tłumy prawdziwych przyjacioł tego co jest wzniosłem i czcigodnem, dla oddania ostatniej religijnej posługi, doczesnym szczątkom ś. p. Kacpra *Semadeniego*, powszechnie poważanego i szanowanego Obywatela naszego miasta. Urodzony w Szwajcarji w Poschiavo d. 2go Maja 1799 r., przeszło 30 lat przebywał w mieście naszym, skarbiwszy sobie imie najgodniejszego Obywatela i przyjaciela ludzkości. W dniu 23 z. m., niespodzianie w skutku ataku apoplektycznego, zakończył życie doczesne. Łzy sierot, łkania nieszczęśliwych, którym ręka nieboszczyka niejednokrotnym datkiem smutną osładzała dolę, żal który wszystkich żałobnemu obrządkowi przytomnych przepełniał, są najlepszym

wyrazem wartości człowieka, i straty jakie miasto nasze przez jego zgon ponosi. Pokój duszy czcigodnego męża, który życiem i czynem, umiał być prawdziwym uczniem CHRYSTUSOWYM.

Koledzy i Przyjaciele ś. p. Karola *Jastrzębskiego*, b. Artysty Dramatycznego, składają najczulsze podziękowanie Prowincjałowi i Zgromadzeniu XX. *Reformatów* Warszawskich, za okazaną bezinteresowną przysługę przy przeprowadzeniu zwłok jego na cmentarz Powązkowski.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. K. zł. 4 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od W. X. dwa pierścioneczki złote, na intencję pocieszenia, na budowę Kościoła na Grzybowie w Warszawie.

(A. n.) W dniu 31 z. m. odbyło się złote wesele, czyli jubileusz 50cio-letniego pożycia małżeńskiego P. Jana-Henryka *Kühn*, b. Archiwisty Głównego Magistratu Miasta Stołecznego Warszawy, obecnie Emeryta, z Panią Karoliną z domu *Preiss*. Tej sędziwej i czcigodnej parze, przy pełno-religijnej przemowie, pobłogosławił JX. *Beni*, Wikarjusz Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego. Oby BÓG WSZECHMOCNY zachował Ich nam jeszcze przez długie lata przy dobrem zdrowiu, na pociechę swej licznej Rodzinie i Przyjaciół; czego życzą z serca obecni tej ceremonji.— A.

Rada Szczeg: Opiekuńcza Szpitala Śgo DUCHA. Przypomina Emfiteutom place szpitalne posiadającym, że pobór czynszu rocznego z tychże placów należny, rozpocznie się w zwykłym terminie, t. j. d. 30 Października (11 Listopada) r. b. w nowo na Szpital wybudowanym gmachu, przy ulicy Elektoralnej Nr 750, w godzinach od 9ej do 12ej z rana i od 3ej do 6ej z południa, i trwać będzie do d. 1go Grudnia t. r. W tym przeto czasie każdy Emfiteuta należność czynszową uiścić jest w obowiązku, gdyż opóźnienie pociągnie za sobą kroki exekucyjne. — Za Opiekuna Prezydującego, Członek Rady, *Jagodziński*. — Sekretarz Rady, *Gärtner*.

Numera Serji Obligacji cząstkowych z pożyczki 150-miljonowej, wylosowane w dniu 4 b. m.: Nra: 3, 94, 297, 417, 490, 542, 685, 820, 882, 943, 987, 1,064, 1,135, 1,147, 1,159, 1,259, 1,298, 1,552, 1,571, 1,634, 1,666, 1,786, 1,793, 1,951, 2,110, 2,132, 2,234, 2,266, 2,298, 2,392, 2,473, 2,546, 2,590, 2,618, 2,657, 2,658, 2,864, 2,989.

Wczoraj, w rozpoczętem ciągnieniu 4tej klassy 98ej loterji klassycznej, w obec Komissarzy ze strony Rządu, oraz Obywateli m. Warszawy, główniejsze wygrane padły jak następuje: rs. 5,000, na Nr 10,966. Rs. 2,000, na Nr 18,482. Rs. 500, na Nr 13,923. Po rs. 300: Nr 1,174, Nr 7,405, Nr 16,524, Nr 17,940. Po rs. 120: Nr 2,553, Nr 4,167, Nr 5,926, Nr 7,795, Nr 10,590.

P. Mieczysław *Malcz*, lekarz wolno praktykujący, wyjechał zagranicę.

Z Lipna. — Miło jest podzielać takie wrażenia, gdzie w wyrazach czystej prawdy, oddaje się hołd bliźniemu mianem dobrego Obywatela, prawego Urzędnika, szczerego przyjaciela i kolegi. Takiej to chwili doznała w zeszłych dniach społeczność tutejsza; która uczuciem jedności serc pożegnała P. Henryka *Grendyszyńskiego*, awansowanego z Pisarza Sądu Pokoju na urząd Assesora Trybunału Płockiego; nieszczędząc szczerych życzeń, na jakie szlachetny jego charakter duszy zasłużył.—T. K.

W mieście Derby był wielki meeting, mający na celu rozszerzanie Chrześcjaństwa między poganami w Afryce. Biskup Oxfordzki Dr *Wilberforce*, Syn sławnego *Wilberforce*, który się głównie przysłużył do zniesienia niewolnictwa Murzynów w osadach angielskich, miał między innymi mowę, dowodząc w niej jak najgoręcej, że przed innemi narodami, właśnie Anglji powinno być największym obowiązkiem szczepienie Ewangelji w Afryce, ile, że ona była jedną z najpierwszych rządów w początkowaniu handlu Murzynami. Lubo w angielskich posiadłościach Murzyni teraz są wolni i dla ukrócenia handlu nimi przez innych, Anglja utrzymuje siła statków na Atlantyku, wszelako do czterech miljonów czarnej ludności jęczy dotąd w ohydnem niewolnictwie w Ameryce. Ono stało się powodem, jak wiadomo, do dzisiejszej tam wojny domowej.

Wielkie Xięztwo Siedmiogrodzkie zostanie objęte ogólną siecią kolei żelaznych Austrjackich. W Czerwcu zaś roku przyszłego ukończoną zostanie i kolej żelazna Czeska, z której pierwszą jej połowę to jest od Pilsna do Bawarji, już otworzono w z. m. na użytek publiczny. Mówiąc o kolejach, dodać tu także należy, iż i kolej Bydgosko-Toruńska, już od tygodnia przeszło, również na użytek publiczny oddana została.

Najliczniejszemi twórcami mostów w Europie są bez wątpienia Francuzi. Zakłady ich naukowe mające na celu drogi i kommunikacje, stanęły najwyżej ze wszystkich, i temu właśnie zawdzięczać winni dawane im wszędzie przed innemi pierwszeństwo.

Przybywające nam od czasu do czasu dzieła dotyczące opisu miast znaczniejszych w kraju, pomnożone zostały świeżą w tym rodzaju pracą p. n. Dawna i teraźniejsza Łomża, przez Leona *Rzeczniowskiego*, Nauczyciela historji w Łomży. Dziełko to wyszło w tutejszej xięgarni P. Celsa *Lewickiego*, i traktuje historycznie ów gród, z którym wiążą się wypadki kraju naszego. Podobne prace radzibyśmy jak najczęściej spotykać, dla obznajmienia się ze wszystkiemi grodami Królestwa i wydobycia z pyłu zapomnienia wielu bardzo pamiątek, jakiemi w długich kolejach czasu, naznaczyły się miasta Polskie.

Grecy wznoszą posąg na pamiątkę Lorda *Byron* w Missolungi, gdzie ten Poeta umarł.

(A. n.) Rozbiór kwestji tyczącej szkodliwego wpływu na zdrowie robotników używanych do wyrabiania zapałek, zamieszczony w feljetonie *Dzien: Powsz:* z d. 31 z. m. naprowadził mnie na myśl, możliwe zastosowanie której, uchroniłoby robotników biorących udział przy tak niezbędnej fabrykacji jaką jest teraz dla nas fabrykacja zapałek, od smutnych następstw, jakim dotychczas podlegali. Robotnik maczający czcionki w płynie pierwiastków wywiązujących gazy na zdrowie szkodliwie oddziaływające, lub ktokolwiek w fabryce mający z tymże płynem do czynienia, mógłby wdziewać maskę, zaopatrzoną w szklanne oczy, tak, aby larwa przymocowana woskiem lub inną lepiącą massą do twarzy przylegając, atmosfery zanieczyszczonej w pokoju znajdującej się, nie przepuszczała. Między ustami a nosem maska powinnaby być hermetycznie spojoną z rurką gutaperchową sięgającą na dziedziniec lub miejsce szkodliwą atmosferą nienasycone, a najstosowniej sięgająca w głębokie piwnice, gdzie wszelkie wyziewy unoszące się, powietrza nie obciążają.— A. A.

Rada municypalna miasta Lyonu uchwaliła summę 600,000 fr: na założenie warsztatów rzemieślniczych dla robotników pozbawionych pracy.

Donoszą z Krakowa, że d. 27 z. m. znaleziono na Żyżkowej górze pod Pragą pięcioro trupa, mężczyznę i czworo drobnych dzieci. Augustyn *Zimmermann*, krupiarz, zamordował dzieci swoje i sam sobie życie odebrał. Były to drobne dzieci, z których najstarszy był chłopczyk 7-letni. Ojciec poprzerzynał im arterje u rąk i sam sobie gardło poderznął. Oprócz dwóch noży zakrwawionych, znaleziono o podal dwie flaszki próżne; wnosić więc można, że poprzednio upoił lub uśpił za nim je pomordował. Powody tego samobójstwa nie są zbadane, wiadomo tylko, że wielka była w domu bieda.

Dla ochronienia spiżarń od mrówek, dobrze jest wysypywać podłogę popiołem.

W tych dniach otworzony został przy ulicy Przejazd wprost Długiej, pod Nrem 650, obok cukierni P. *Bisier*, skład *cygar, papierosów, tytuniu i tabaki*, z fabryki *Jawitz* i *Spółka*.

W ostatnich dniach za korzec żyta płacono w Warszawie zł: 26, a za pszenicę zł: 44.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 78; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 94, wartość kuponu kop: $38^8/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 1, dają rs. 14 kop: 98, wartość kuponu kop: $22^1/_6$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 70 kop: 50, dają rs. 70.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: $59^1/_4$, do rs. 1 kop: $63^3/_4$; za garniec od kop: 52 do kop: $53^1/_2$.

Wiadomości Zagraniczne.

Względem reorganizacji Rzeszy Niemieckiej, krąży nowy program W. Xięcia Koburgskiego, protektora National-Vereinu. Ma on wiele podobieństwa z odnośnemi projektami *Fröbla*, trzech demokratów i Ministra Saskiego P. *Beust*. Program ten w niektórych punktach tak jest mglisto ułożony, iż z niego i wilk syty będzie i koza cała. Obok Parlamentu, wysadzonego z sejmów pojedyńczych krajów, władzą wykonawczą miałoby być kollegjum Xiążąt panujących, pod zmieniającem się prezydjum Austrji i Prus. Do związku należałyby tylko kraje niemieckiej plemienności. Austrja gwarantuje Prusom i Niemcom ich posiadłości, w zamian czego Rzesza Niemiecka toż samo czyni dla Austrji. Czy takiego zjednoczenia życzą sobie Niemcy, wątpimy; a niespodziewamy się, by i do takiego dojść mogli drogą dyskusji i uchwał.— Faktem jest niezaprzeczonym, że prócz organizowania armji południowych, t. j. byłej armji *Garibaldego*, dla której wódz naczelny jeszcze mianowanym nie jest, Włochy na morzu i lądzie zbroją się z całem natężeniem, i Minister wojny obiecuje do Marca 1862 r. 300,000 wojska mieć zupełnie pod bronią, mimo że w niektórych częściach Włoch północnych i w Sycylji rekrutacja dotychczas znaną nie była, a więc z natury rzeczy z pewnemi trudnościami, jest połączoną. Na Sycylji powiodła się zupełnie. Finansowe stosunki sprzyjają Włochom, tak, że ze względu na krytyczne położenie giełdy w Paryżu, Ministerjum Turyńskie raty wypłat na pożyczkę 500 miljonów odwlec mogło.

Anglja. *Londyn, 31go Paźdz:.*— Zdaje się, że jednym z pierwszych warunków stawionych Mexykowi przez Mocarstwa sprzymierzone, będzie wypłata 200,000 dollarów, jako długu oddawna należnego Francji, a następnie zwrot 600,000 dollarów, przemocą zabranych przez Mexykanów z miejscowego Konsulatu Angielskiego. Dopiero po ściągnięciu tych należności, pójdą kolejno inne pretensje Francji i Hiszpanji.— Komissja Królewska wystawy Londyńskiej zdecydowała, iż mają być wydawane bilety wejścia na cały sezon, czyli czas trwania tej wystawy. Cenę oznaczono na 3 gwineje, to jest około 120 złp. Posiadacz takowego biletu imiennego, będzie mógł w każdej chwili zwiedzać wystawę, oraz przyległy jej zakład botaniczny. Przy uroczystościach jednak, jakie w tymże ogrodzie urządzane będą, pobieraną ma być mała dopłata. (Schl: Ztg).

Chiny. — Ostatnie depesze z Chin donoszą, że po śmierci Cesarza, najstarszy syn jego, 7 lat liczący, proklamowany został uroczyście władcą w Jehol, d. 25go Sierp:, i rządzić będzie, aż do dojścia pełnoletności, pod kierunkiem rady rejencyjnej. Wbrew jednak doniesieniom dzienników angielskich, członkowie rady oświadczyli znanemu Xciu *Kong*, że nadal pełnić będzie obowiązki Prezesa biura spraw zagra:. Okoliczność to jest ważna, gdyż zapewnia nadal istnienie dobrych stosunków między reprezentantami Europejskiemi a Rządem Chińskiem. — 21 Sierp: miała miejsce wielka uroczystość, z powodu wzięcia fortów nad Peiho przez armję francuzką. Uroczystości tej przewodniczył Kapitan *Burgois*, Komendant fortów i marynarki francuzkiej na Peiho, przyczem miał stosowną przemowę do marynarzy i żołnierzy. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 1go Listop:.*— Oświadczenie wczorajszego *Monitora*, zaprzeczające urzędowego charakteru wszelkim dziennikom Paryzkim, które sobie takowy przypisywać usiłowały, ważnem jest, gdyż pozwoli nadal reszcie prasy swobodnie roztrząsać lub zbijać twierdzenia tych dzienników.— Kontr-Admirał *Jurien de la Graviere*, wyjeżdża w Poniedziałek do Brest, a fregaty należące do wyprawy Mexykańskiej, odpłyną między 4 a 5 b. m.— Jeśli konwencja między Mocarstwami, dotycząca wspomnionej wyprawy, do 6 Listop: podpisaną nie będzie, wówczas dowódca wyprawy odpłynie, pozostawiając jednakże w Brest statek *Bertholet*, który później przywiezie mu instrukcję. Akt dyplomatyczny łączący 3 Mocarstwa w sprawie Mexykańskiej, zaraz po podpisaniu zakommunikowany zostanie Gabinetowi Washingtońskiemu.— Zdaje się, że Xiążę *Magenta*, któremu przypisywano missją rozpoczęcia układów w Wiedniu, nie uda się tam, lecz wróci wprost z Berlina do Paryża. Rzeczywiście trudno przypuszczać, aby do tak drażliwych i delikatnych układów jak o ustąpienie Wenecji, używano pełnego sławy żołnierza z kampanji Włoskiej.— Xżę *Montebello* spodziewany tu jest wkrótce za urlopem. — Jenerał *Goyon*, ma wrócić dla objęcia dowództwa armji w Rzymie pomiędzy 10 a 15 Listopada.— Wszyscy Konsulowie nowo-mianowani we Włoszech, z powodu uznania Monarchji *Wiktora-Emmanuela*, mają się udać bezzwłocznie na swe stanowiska. — Zauważano, że na posłuchaniu udzielonem w Compiegne Ambassadorowi Porty, oraz *Mehmet-Ruszdi*-Paszy, Cesarz okazał się dla nich nader uprzejmym, ale w rozmowie unikał widocznie najmniejszej wzmianki o *Kapudanie*-Paszy, Ministrze marynarki. Milczenie to, mogące być czysto przypadkowem, brane jest jednakże za złą wróżbę dla wspomnionego Paszy, poświęconego, jak

wiadomo, zupełnie interesom angielskim.— Rozesłano znowu kilka serji zaproszeń do Compiegne. — P. *Ratazzi* przedłużył swój pobyt w Paryżu. Chce on się jeszcze koniecznie widzieć z P. *Billault*, jednym z najbardziej sprzyjających sprawie Włoskiej Ministrów, a dotąd nieobecnym w stolicy. — Stan finansowy Francji zdaje się polepszać. — Korrespondencje z Wiednia objawiają przekonanie, o blizkiem zerwaniu stosunków między Portą i Serbją. Przekonanie to zdaje się potwierdzać postawa urzędowego dziennika Belgradzkiego, który się ciągle odwołuje do sądu opinji publicznej w sporze istniejącym między Gabinetem Serbskim a Konstantynopolem. (Patrie).

Prusy. *Berlin*, *3 Listop:*.— Koszta koronacyjne wynoszą podobno około miljona talarów, i prawdopodobnie pokryte być mają ze szkatuły prywatnej Królewskiej, jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że Izby za zebraniem się, udzieliłyby fundusz na ten wydatek, gdyby od nich tego zażądano. Kwestja wydatków zwraca także uwagę ogólną na budżet ministerstwa wojny, który przenosi 10 mil: talarów. Jest to znakomity, jak na Państwo Pruskie wydatek, zwłaszcza że o zredukowaniu go trudno myśleć w obecnym czasie. Budżety wojny innych krajów Niemieckich, są stosunkowo do Prus znacznie niższe, i dla tego spodziewać się można, że ta pozycja budżetowa przy rozprawach w Izbach Pruskich napotka żywy opór.— Dzienniki Berlińskie zapełniają szpalty swe opisami świetnego balu, danego na cześć J. K. Mości przez Xcia *Magenta*. Dekoratorowie Cesarscy z Paryża przybyli, przystroili pałac poselstwa francuzkiego na tę uroczystość z gustem i przepychem niewidzianym w Berlinie. Co jednakże szczególniej wprawiło w podziw Berlińczyków, to przywiezienie nadzwyczajnym pociągiem z Paryża prawie przygotowanej kolacji, na chwilę przed jej rozpoczęciem. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Kwestja Rzymu i Wenecji, zajmuje ciągle uwagę publiczną. *Opinione* z 3 b. m. w artykule wstępnym, zaprzecza pogłoskom, jakoby Francja doradzała Rządowi Włoskiemu tymczasowo zaniechać wszelkiej myśli względem rozwiązania kwestji Włoskiej, a zająć się raczej Wenecką; że ministerstwo zgadza się na tę radę, i koncentruje swe siły dla wyswobodzenia Wenecji. *Opinione* czyni dalej uwagę, że kwestja Rzymska jest moralną a nie militarną, i zależy tylko od porozumienia Francji z Włochami, oraz od stosunków zabezpieczających, najlepiej interesa Papieża, Włoch i Francji. Taka kwestja nie może być odraczana, a rozstrzygnięcie jej zbliżone być winno przez dyskussją i rozbior. Za wyswobodzeniem Wenecji Rząd czynnie wystąpić nie może, dopóki wojsko nie jest uorganizowane, i spokojność oraz porządek we wszystkich prowincjach nie przywrócone, a Wenecja musi być wyswobodzona bez obcej interwencji, aby nie wywołać wojny Europejskiej.

Opinione przestrzega w końcu stronnictwo liberalne, aby nie zachęcało Węgrów do powstania i nie wywoływało wojny z Austrją, oraz domaga się, aby pozostało wierne dotychczasowemu programowi.— Depesze z Wiednia donoszą, że Kardynał *Scitowski*, wyjechał do Ostrychomia, i że Sejm Węgierski podobno ma być w Lutym zwołany. Na jakich zasadach to zwołanie nastąpi, nie wiadomo. — Pogłoski podane przez *Kreuz-Ztg* o propozycjach P. *Beust* co do reformy Związku Niemieckiego, były mylne. *Dresdner Jour:* z 4 b. m. zaprzecza im, a ministerjalna pruska *Stern Ztg* także donosi, że wieść o zamierzanej przez P. *Beust* podróży do Berlina, jest bezzasadna.—Korrespondencje z Madrytu wspominają, że dowództwo wyprawy Mexykańskiej otrzyma Jenerał *Prim*, Hr: *Reuss*.— Wiadomości o pobiciu *Omera*-Paszy przez powstańców Hercegowińskich, zdają się potwierdzać.

Logogryf.

Z czterech części się składamy,
I po prostu tylko mamy,
Po dwie nogi i dwa skrzydła,
Nie jesteśmy więc straszydła.
Weźcie *pierwszą*, to niestety!
Będą tylko z nas kobiety,
Weźcie *drugą*, będą nie raz
Ci co zgadnąć mnie chcą teraz,
Weźcie *trzecią*, reszta Panie
W alfabecie już zostanie.

(Zeszła Szarada, *Tatarak*).

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 9. (W mierze).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.